

W dniach 16.09 – 25.09 odbyła się druga część wymiany polsko-niemieckiej z **Gymnasium Carolinum w Ansbach**. Pod czujnym okiem wychowawczyni, **Katarzyny Szelańgowskiej**, wzięła w niej udział grupa 17 uczniów z klasy 2a2.

Naszych partnerów z wymiany uczniowskiej mogliśmy powitać w piątek, dnia 16.09 na dworcu Łódź Kaliska. Już od rana pełni ekstazji czekaliśmy na chwilę, w której ze szkoły wrócimy do domu, a następnie dotrzemy na miejsce zbiórki. Przyjazd pociągu wyznaczony był na godzinę 21:09 i choć nasi niemieccy koledzy już pierwszego dnia w Polsce poznali uroki tutejszej kolei, nikt z nas nie stracił zapалу. Przywitaliśmy się radośnie po trzymiesięcznej rozłące i wróciliśmy do domów.

Sobotę i niedzielę spędziliśmy na zapoznawaniu Niemców z naszymi rodzinami oraz na wspólnym spędzaniu czasu. Kilku kolegów zdecydowało się na wspólny mecz piłki nożnej, inni natomiast wybrali się wraz z partnerami do parku linowego w Zgierzu lub do lunaparku. Dbaliśmy o dobre samopoczucie i rozrywkę naszych przyjaciół, jednocześnie starając się pokazać Polskę z jak najlepszej strony.



W poniedziałek wypoczęci i zadowoleni podążyliśmy do szkoły, gdzie w sali numer 17 nastąpiło oficjalne powitanie naszych partnerów z wymiany przez jej opiekunkę, panią Katarzynę Szelańgowską. Było one połączone z poczęstunkiem, który sami przygotowaliśmy. Niestety po trzech godzinach musieliśmy rozstać się z Niemcami, gdyż wybrali się oni na wycieczkę po Łodzi. My natomiast

powróciliśmy na zajęcia. Już o godzinie 14:00 czekaliśmy na naszych przyjaciół pod Pałacem Poznańskim, skąd większość z nas wybrała się do Manufaktury. Do wieczora mieliśmy czas wolny.



We wtorek znów spotkaliśmy się w szkole. Podzieliliśmy się tam na grupy i otrzymaliśmy do wykonania zadania. Polegały one na odwiedzeniu Manufaktury oraz ulicy Piotrkowskiej i udokumentowaniu wypełnienia punktów. I tak na przykład jedna z grup musiała zrobić sobie zdjęcie z miśkiem uszatkiem:





Czy ubranymi przez nas fabrykantami:



Po wymienieniu się doświadczeniami po powrocie do szkoły, mogliśmy zabrać naszych partnerów w kolejną wycieczkę po Łodzi. Tym razem część z nas pokazała im Palmiarnię, a potem wybrała się na zakupy do Galerii.

W środę Niemcy wzięli udział w kilku naszych lekcjach nauczanych dwujęzycznie takich jak fizyka czy geografia. Wszyscy świetnie się bawili, gdy pani od geografii uruchomiła na elektronicznej tablicy grę w języku niemieckim, polegającą na wskazaniu na mapie stolic poszczególnych państw. Później wygłosiliśmy krótkie prezentacje, dotyczące Krakowa i Warszawy. Na koniec zostawiliśmy dla naszych partnerów krótki quiz dotyczący Polski.



Niemcy długo głowili się nad odpowiedziami na pytania takie jak: z iloma państwami graniczy Polska?  
Czy: jak nazywa się najdłuższa rzeka przepływająca przez nasz kraj?  
Po ukończeniu testu wyłoniona została najlepsza czwórka:





Finalistki musiały podać imię i nazwisko jednego polskiego noblisty czy wymienić pełną nazwę naszej szkoły. Za trzy pierwsze miejsca przewidziane były miłe upominki.

W czwartek rano zebraliśmy się na dziedzińcu szkoły. Na ten dzień przewidziana była wycieczka do Oświęcimia i Krakowa. Mimo że nie dopisywała nam słoneczna pogoda, wszyscy byliśmy uśmiechnięci i pozytywnie nastawieni. Podróż minęła nam bardzo szybko.

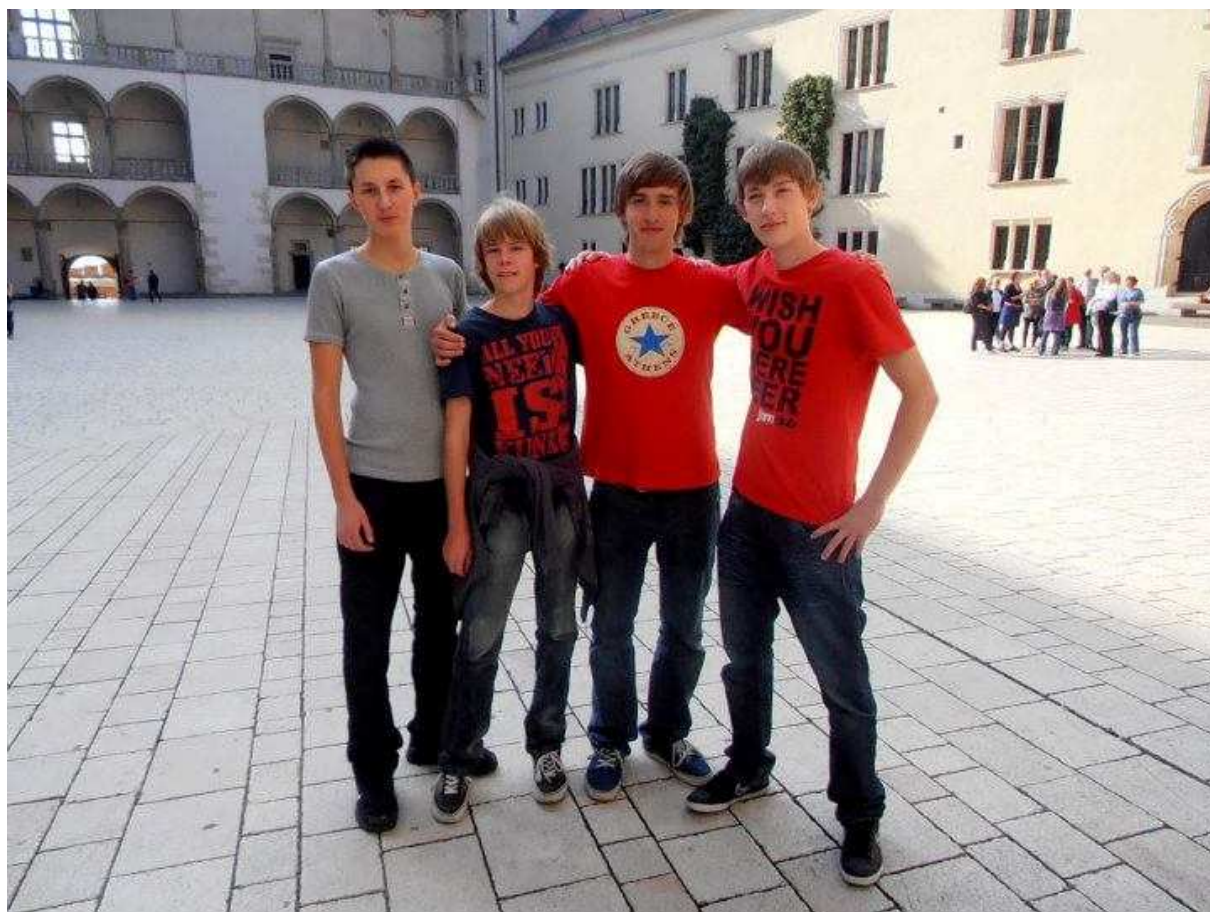




Zwiedzanie obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu zajęło nam blisko 4 godziny. Stamtąd wyruszyliśmy do Krakowa, gdzie, po zakwaterowaniu się w Hostelu, zjedliśmy obiadokolację, a następnie wybraliśmy się na krótką wycieczkę. Tak zobaczyliśmy Stare Miasto:



Następnego dnia, tuż po śniadaniu, wybraliśmy się na długi spacer po Krakowie. Widzieliśmy nie tylko zamek:



Ale też Smoka Wawelskiego:





Gdy dotarliśmy na Stary Rynek nasze opiekunki zarządziły czas wolny, a my mogliśmy cieszyć się zakupami w sukiennicach:



Do Łodzi wracaliśmy ożywieni i pełni energii.

W sobotę zostaliśmy zaproszeni do Filharmonii, gdzie odbywał się jubileusz 90-lecia naszej szkoły. Nasi niemieccy partnerzy mogli posłuchać utworów wykonaniu naszego szkolnego chóru:



Co miało dla nas niemałe znaczenie, gdyż **Gymnasium Carolinum** to szkoła muzyczna.

Po jubileuszu rozpoczął się już ostatni czas wolny podczas tej wymiany. Wszyscy starali się wykorzystać go jak najlepiej.

W niedzielę rano spotkaliśmy się znów na dworcu. Wszyscy byli ponurzy i markotni i raz po raz ściskali swoich przyjaciół i przyjaciółki. O 9:07 nadszedł czas pożegnania. Część z nas zapewne nie zobaczy już więcej swoich partnerów! Z żalem patrzyliśmy na odjeżdżający pociąg.

